

Potrafia i chcą pracować!

Data publikacji: 26.02.2014 14:15

Początkiem roku w Cieszynie powstała kolejna Spółdzielnia Socjalna. To Spółdzielnia 'Ekozofia Niepełnosprawnych'. Inicjatorem jej powstania jest Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Cieszynie.

Spółdzielnia zrzesza sześciu członków. To osoby z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym. Docelowo jednak, jeśli będzie więcej zleceń, osób zatrudnionych w spółdzielni będzie więcej. Dzięki cieszyńskiej Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej 'Być Razem' udało się całość projektu stworzyć. W fundacji spółdzielnia ma też zapewnioną pomoc prawną i księgową.

Nasza działalność skupiać się będzie na pielęgnacji ogrodów – czyli koszenie, grabienie, ale też prace np. z układaniem drewna. Wszystko co będzie trzeba. Już wystartowaliśmy w przetargu w 'Cieszyniance' na koszenie trawników. - mówi Przemysław Kluz opiekun Spółdzielni.

Pracownicy spółdzielcy wymagają opieki i koordynowania, stąd też czuwają nad nimi dwaj opiekunowie. Wykonują oni prace, które mogą być niebezpieczne, członkowie spółdzielni zajmują się lżejszymi pracami kosmetycznymi i pomocniczymi. Ale z czasem mają oni zdobywać coraz większą wiedzę. Jednak pracować zawsze będą pod opieką.

Spółdzielnia to ogromna szansa dla osób niepełnosprawnych. Dzięki zleceniom mają pracę i własne środki. Mogą się sami utrzymywać, niekoniecznie pobierając zasiłki z MOPSu. To też szansa na ich rozwój. Jednak jak przyznaje opiekun Spółdzielni, organizacja takiego przedsięwzięcia to ogromna ilość papierów i spraw do załatwienia. A do tego szara rzeczywistość przepisów - jeśli dziecko zacznie zarabiać, to rodzic otrzymujący zasiłek opiekuńczy straci taki dodatek. Zarobek dziecka musi być więc większy niż to co otrzymuje rodzic, by w ogóle ta praca miała sens. **Taka inicjatywa to też obalanie stereotypów, że osoby z niepełnosprawnością nie nadają się do niczego. Szkoła, świetlica i dom – tyle. Tak nie jest.** - mówi Przemysław Kluz.

Lubię sprzątać i kosić. Nie ma z tym u mnie problemów. Cieszyłbym się gdybym mógł za to otrzymywać pieniądze. Mogę w sklepie coś kupić, albo zaoszczędzić – przyznaje jeden z członków spółdzielni – Mateusz Josiek.

Dzięki dofinansowaniu ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, spółdzielnia mogła zakupić niezbędny sprzęt. **W tej chwili mamy mnóstwo roboty papierkowej. Jesteśmy na etapie kupowania narzędzi, mamy już traktorek do koszenia, przycinarki, urządzenia do rozdrabniania drewna. Mamy też glebogryzarkę i przycinarki.** - dodaje Kluz.

Spółdzielnia oferuje również sprzątanie mieszkań i biur. Niepełnosprawni zamierzają również opiekować się nagrobkami, oferują mycie płyt i dbaniem o tereny wokół grobów. Poza sezonem prac w ogrodzie, spółdzielnia chce również działać. **Chcemy budować m.in. kompostowniki z drewna. Pojedziemy tam, gdzie będzie dla nas praca. Mamy nadzieję, że nie tylko Cieszyn, ale cały region** - mówi Kluz. Więcej o spółdzielni Ekozofia Niepełnosprawnych dowiedzie się ze strony sekozofia.pl

Jan Bacza